

Agresja wśród uczniów

(audytorium: rodzice)

Szanowni Państwo! Drodzy Rodzice!

Chciałbym z Państwem porozmawiać na temat niezwykle niepokojącego zjawiska, z jakim ostatnio boryka się nasza szkoła. Chodzi o agresję wśród uczniów. Zjawisko to, wysoce groźne nie tylko dla prawidłowego rozwoju Państwa dzieci, ale również dla autorytetu szkoły i wychowawców, coraz bardziej przybiera na sile. Oczywiście, nie jest to zjawisko nowe – z problemem tym borykali się już chociażby Państwa wychowawcy, w czasach kiedy sami Państwo byliście uczniami. W tamtych jednak czasach były to raczej pojedyncze incydenty, nie stanowiące wielkiego zagrożenia. Dzisiaj mamy już do czynienia z falą agresji pośród uczniów, którego to zjawiska dłużej ignorować nie możemy.

W tym celu zaprosiłem tu dziś rodziców wszystkich naszych wychowanków. Chcę Państwa prosić o pomoc. Nie chodzi o to, że szkoła nie daje sobie z tym problemem rady. Rzecz w tym, że to nie tylko do szkoły i nauczycieli, należy wychowywanie Państwa pociech tak, by żyły w społeczeństwie, a nie poza jego nawiasem. To zadanie należy również do Państwa. Naszą misją jest krzewienie oświaty wśród młodzieży – innymi słowy, mamy sprawić, by Państwa dzieci przyswoiły sobie pewien podstawowy zasób wiedzy i umiejętności, który będzie im później potrzebny nie tylko do normalnego życia, ale również do kontynuowania swojej edukacji, już w dorosłym życiu. Państwa zadaniem, jako rodziców, jest z kolei przykładowe wspieranie do przystosowania dorastających ludzi do życia w społeczeństwie. Zjawisko agresji, które ostatnio obserwujemy, nie tylko zresztą w naszej szkole, świadczy o jednym – część z Państwa w którymś momencie zawiodła.

Może dla części z Państwa są to ostre słowa, ale z uwagi na powagę sytuacji postanowiłem być z Państwem zupełnie szczery. Oczywiście, nasza szkoła chętnie Państwu pomoże, w miarę swych skromnych możliwości, w ciężkim zadaniu, jakim jest wychowanie dzieci. Niemniej jednak główny ciężar odpowiedzialności za przystosowanie młodego człowieka do życia społecznego leży na rodzicach. Apeluję zatem do Państwa o więcej wysiłku w kształtowaniu poprawnych zachowań społecznych u Waszych dzieci. Szkoła jest w dużej mierze bezradna, jeśli chodzi o hamowanie agresji i resocjalizację młodzieży, jeżeli nie będą z nami współpracować rodzice. Wszyscy chcielibyśmy przecież, żeby z tych młodych ludzi wyrosli pełnoprawni obywatele, z których rodzice będą mogli być naprawdę dumni.

Dziękuję Państwu za uwagę!